

Iwan z (7290) Ireny Irena urodzona dn. 14 V 1922  
 panna, 1941 roku 21/VI wywieziona zostalam wraz  
 z rodzina, przez władze sowieckie do Kraju Chtajskiego  
 do Barnaulu gdzie pracowalam przy budowie  
 drog i domow. Praca byla przymusowa lecz nie stuzyla  
 karajaca z powodu amnestji.

Po amnestji wyjechałam wraz z rodzina, i bratem  
 który odjechał nas po wypuszczeniu z Kraju  
 archangielskiego na pociągu do Gorakowa  
 gdzie umieszczono nas w katechorie w którym  
 pracowalismy przez kilka tygodni. Za pracę  
 dawano nam 10 dkg. maki jeiennej albo  
 też nie mielonej kukurydzy.

Po kilku tygodniach władze sowieckie zaindowały  
 wszystkich polaków o umieszczeniu katechorii i wyjazd

na stacji. Z Amsted podziemnym wyprzeżono  
nas w kierunku Dzaambute. Tydzień krążyliśmy  
nas w wagonach o chłodzie i głodzie i zawięzaniu  
nie wiele dalej to było Ose.

Z Ose znów wyptali nas o kotłownię  
w którym to pracowała przez zimę  
a wynagrodzenia nie było inne jak w poprzednim  
W między czasie brat wstąpił do wojska a matka  
z siostrą pranie cała zimą chorowały.

W marcu 1942 roku wyjechałam do Kara-Su  
gdzie zorganizowane zostało Centrum Wyszkolenia  
Aktyleri i przyjęto zostaliśmy do pracy  
wojskowej. Przyjęto tam do pracy przeszło  
30 kobiet, które po paru tygodniach wyptali  
za granicę. Ja jedna nie wyjechałam

bo nie chciałam <sup>-3-</sup> rozstać się z rodziną.

Do wyjazdu pierwszych transportów, przyszło  
do pracy inne kobiety, a mnie z kwaterni-  
stwową wyznaczono na kierowniczkę pralni  
rodziny, zaś zarejestrowano na następny  
wyjazd.

7:90

Spodziewany wyjazd jednak nie  
nastąpił i nawet zaczęto już w niego  
wątpić. Aż wreszcie z końcem sierpnia  
wyjeżdżaliśmy do Pakru i tam to  
11 września wstąpiłam do wojska.